

**Sygn. akt: I C 853/14**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 r.

**Sąd Rejonowy w Giżycku I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska
<b>Protokolant:</b>	st. sekr. sądowy Urszula Szyszka

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2016 r. w Giżycku na rozprawie

**sprawy z powództwa R. P.**

**przeciwko** Towarzystwa (...) S.A w W.

**o zapłatę**

1. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. na rzecz powoda R. P. kwotę 620zł (sześćset dwadzieścia złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31.05.2013r. do dnia zapłaty.
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6.100zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.
4. Nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Giżycku) kwotę 7.952,50zł tytułem kosztów sądowych.

SSR Anna Kurzynowska - Drzażdżewska

## UZASADNIENIE

**Powód R. P.** wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 56.541,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 31 maja 2013 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, a w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych. Uzasadniając swe żądanie R. P. zaznaczył, iż pozwane towarzystwo udzielało ochrony ubezpieczeniowej J. P.- projektantowi, który jako jeden z uczestników procesu budowlanego ponosi odpowiedzialność za szkodę, której powód doznał w 2010r., podczas realizowania inwestycji- budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnej wolnostojącego na działkach nr (...) w miejscowości W.. W związku z poniesioną szkodą powód zdecydował się na wszczęcie w 2011 r. przed Sądem Okręgowym w Olsztynie postępowania sądowego przeciwko pozwanemu towarzystwu, które udzielało ochrony ubezpieczeniowej również kierownikowi przedmiotowej budowy- S. S. (1). W wyniku przeprowadzonego postępowania na rzecz powoda została wówczas zasądzona kwota 204.000,00 zł, która jednakże nie zrekompensowała w pełni szkody powoda, która jak wskazuje, wynosi kwotę 376.939,00 zł. W związku z powyższym, oceniając procentowy udział przyczynienia się do jej powstania projektanta J. P., który oszacowany został na 15%, powód za zasadne uznał dochodzenie w niniejszym postępowaniu kwoty

wskazanej pozwem. W toku postępowania, odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia R. P. wskazał, iż w niniejszej sprawie winien obowiązywać 10-letni termin przedawnienia, albowiem źródłem zobowiązania jest umowa, a nie czyn niedozwolony.

(pozew-k.3-9, protokół rozprawy z dnia 15.01.2015r.- k. 433)

W odpowiedzi na pozew **Towarzystwo (...) S.A. w W.** wniosło o oddalenie powództwa kwestionując je co do zasady, jak i co do wysokości w całości oraz o zasądzenie od powoda dla pozwanego kosztów procesu i zastępstwa procesowego wedle spisu. W uzasadnieniu pozwany podniósł, iż przedmiotem umowy generalnej ubezpieczenia z dnia 11.12.2003 r., jest określenie zasad i warunków ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej członków Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa za szkody wyrządzone w związku z wykonywaniem samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie w zakresie posiadanych uprawnień budowlanych. W ocenie pozwanego jest on wolny od odpowiedzialności za skutki działań i zaniechań projektanta, albowiem J. P. nie posiadał uprawnień do działalności polegającej na projektowaniu w budownictwie, a zatem nie posiadał uprawnień do wykonania adaptacji projektu domu powoda i tym samym nie podlegał ochronie ubezpieczeniowej udzielanej przez w/w umowę generalną ubezpieczenia. Nadto, pozwane towarzystwo podniosło, iż zgodnie z przedmiotową umową, suma gwarancyjna w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są nią objęte wynosi równowartość w pln kwoty 50.000 € przy zastosowaniu kursu średniego ogłoszonego przez NBP po raz pierwszy w danym roku. Kurs € jak zaznaczył pozwany, ogłoszony po raz pierwszy w 2010 r. wynosił 4,0924 zł, wobec czego suma gwarancyjna wynosi 204.620 zł, co oznacza, że wypłacone przez pozwanego odszkodowanie nie może przekroczyć tej kwoty. W związku z faktem, iż powód na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 21.11.2012 r. otrzymał wraz z żoną od strony pozwanej kwotę 204.000 zł, zaznaczono, iż odpowiedzialność pozwanego wobec powoda za skutki ewentualnych błędów J. P. ogranicza się jedynie do kwoty 620 zł. Z ostrożności procesowej pozwany wskazał także, iż powód nie wykazał rozmiaru ewentualnego przyczynienia się J. P. do zakresu szkody oraz podniósł zarzut przedawnienia.

(odpowiedź na pozew- k. 384-388, protokół rozprawy z dnia 15.01.2015r.- k. 433)

### **Sąd ustalił co następuje:**

W maju 2010 r. R. P. zlecił firmie (...) w W. przygotowanie projektu budowlanego budynku mieszkalnego jednorodzinnego wolnostojącego na działkach nr (...) w w/wym. miejscowości. Z ramienia wskazanego przedsiębiorstwa projekt architektoniczno- budowlany przystosowania do miejscowych warunków lokalizacyjnych budynku jednorodzinego (...) wraz ze zmianami adaptacyjnymi na w/w działce opracował projektant J. P. posiadający uprawnienia do kierowania robotami budowlanymi oraz sporządzania projektów (planów) tych robót. W maju 2010 r. J. P. był również członkiem (...) Okręgowej Izby (...), a na chwilę przygotowania adaptacji dokumentowej typowej (...) posiadał wymagane ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej- polisę ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej inżynierów budownictwa w (...) S.A. w W., mocą której ubezpieczeni są członkowie Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa wykonujący samodzielne funkcje techniczne w budownictwie.

(dowody: dokumenty- k.15-200)

J. P. zmarł przed wniesieniem pozwu w przedmiotowej sprawie.

(okoliczność bezsporna)

Roboty budowlane zlecone przez powoda rozpoczęły się w czerwcu 2010 r. a w trakcie ich wykonywania ujawnione zostały liczne nieprawidłowości, które w rezultacie doprowadziły do stwierdzenia, iż ogół wad elementów konstrukcji budynku miał bezpośrednią przyczynę w nadmiernym osiadaniu jego fundamentów. W związku z faktem, iż opinie prywatne, sporządzane z inicjatywy powoda wskazywały na niedostateczny nadzór na kolejnych etapach inwestycji oraz konieczność ponownego zaprojektowania fundamentów budynku powód wraz z żoną wniósł o zasądzenie od pozwanego stosownego odszkodowania. Wyrokiem z dnia 21.11.2012 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny (sygn. akt I C 427/11) zasądził na rzecz powodów R. P. oraz A. P. (1) od Towarzystwa (...) S.A. w W.

kwotę 204.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30.11.2010 r. Sąd uzasadniając wyrok wskazał, iż w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego uznał, iż kierownik budowy w/w inwestycji- S. S., który podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu w pozwanym towarzystwie, ponosi odpowiedzialność za niewłaściwy nadzór nad jej realizacją, co bezpośrednio przyczyniło się do szkody powoda. Przedmiotowy wyrok został następnie utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny z dnia 27.03.2013 r. (sygn. akt I A Ca 35/13).

(dowody: dokumenty-k.177-358, wyrok SO- k.359-371, wyrok SA-k.372- 376)

### **Sąd zważył co następuje**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie ustalony został w głównej mierze na podstawie przedłożonych dokumentów, w tym urzędowych- wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie I Wydziału Cywilnego z dnia 21.11.2012 r. oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku I Wydziału Cywilnego z dnia 27.03.2013 r. Nieoceniona w rozstrzygnięciu okazała się być również opinia wydana przez Instytutu (...) (k.467-509), co do której żadna ze stron nie wniosła skutecznych zarzutów oraz opinia biegłego sądowego A. M. (k.297-325), która sporządzona została na potrzeby postępowania toczącego się przed Sądem Okręgowym w Olsztynie I Wydziałem Cywilnym (I C 427/110) i przeciwko której wykorzystaniu również w przedmiotowym postępowaniu nie zgłosiła zastrzeżeń żadna ze stron.

W sprawie bezspornym było, iż pozwane towarzystwo zgodnie z umową generalną z dnia 11.12.2003 r. (k.135-139) udzielało ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialności cywilnej członków Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa z siedzibą w W. za szkody wyrządzone przez działanie lub zaniechanie ubezpieczonego, w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej w związku z wykonywaniem przez nich samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie w zakresie posiadanych uprawnień budowlanych, w następstwie których została wyrządzona szkoda uprawniająca poszkodowanego do dochodzenia roszczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego. Pozwany od początku zainicjowania przedmiotowego postępowania przyznawał ten fakt, starając się jednocześnie wykazać, iż J. P., który w ocenie powoda przyczynił się do zaistnienia szkody, nie posiadał samodzielnych uprawnień do wykonywania projektów architektoniczno- budowlanych oraz wykonywania projektów zamiennych, a przez co nie podlegał ochronie ubezpieczeniowej (...) S.A. w W. w chwili zaistnienia szkody. Wskazać należy jednakże, iż pozwany nie wykazał racji prezentowanego przez siebie stanowiska, a pozostały zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy również mu przeczy. O posiadaniu uprawnień do sporządzania projektów planów robót świadczy bowiem fakt posiadania przez J. P. stosownego zaświadczenia (k.89) oraz jego przynależność do Okręgowej Izby (...) (k.88), które datowane jest na 2009 r. Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy Prawo budowlane z dnia 09.02.2016 r. (tj. Dz.U. z 2016, poz.290z późn. zmian.) uprawnienie do projektowania należy niewątpliwie do katalogu samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie, a zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy O samorządzie zawodowym architektów oraz inżynierów budownictwa z dnia 15.12.2000r. (tj. Dz.U. z 2014r.,poz.1946 z późn. zmian) prawo do wykonywania samodzielnych funkcji technicznych w budownictwie przysługuje wyłącznie osobom wpisanym na listę członków właściwej izby samorządu zawodowego. Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych na okoliczność, czy J. P. posiadał uprawnienia do wykonywania samodzielnych projektów architektoniczno- budowlanych oraz do wykonywania projektów zamiennych na zasadzie art. 217 § 3 k.p.c.

Wina projektanta J. P. w szkodzi majątkowej powoda, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie również wydała się być bezsporna. Potwierdziła to wydana na potrzeby niniejszego postępowania opinia (...), która w swej treści zaznaczyła, iż załączony do akt sprawy egzemplarz projektu architektoniczno- budowlanego posiadał szereg braków formalnych i merytoryczno-technicznych, które mogły posiadać negatywny wpływ na jakość i przebieg procesu budowlanego (k.486-487). Powstała szkoda budowlana powoda jest zatem w ocenie w/w opinii wynikiem niewłaściwości realizacyjnych przez uczestników procesu budowlanego w cyklu obejmującym zakres przeprowadzonych robót do momentu wszczęcia przedmiotowej sprawy (k.492). Przyczynienie się do zaistniałej szkody projektanta J. P. wprost wskazała również opinia biegłego A. M., która wydana została na etapie postępowania sądowego, które toczyło się z inicjatywy powoda przed Sądem Okręgowym w Olsztynie. Wskazać należy, iż obie opinie były ze sobą kompatybilne

i zgodne co do przyczynienia się projektanta J. P. do szkody majątkowej powoda. Na poszczególne zaniedbania projektanta podczas procesu budowlanego wskazali również słuchani w sprawie świadkowie A. P. (k.433-434), K. P. (k.434) oraz M. T. (k.434), których zeznania były wiarygodne i pełne.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił zatem na przypisanie projektantowi J. P. odpowiedzialności za szkodę budowlaną powoda, a jej podstawy należy upatrywać w art. 20 Prawa budowlanego stanowiącemu m.innymi o jego obowiązku opracowania projektu budowlanego w sposób zgodny z wymaganiami ustawy, ustaleniami określonymi w decyzjach administracyjnych dotyczących zamierzenia budowlanego, obowiązującymi przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej. J. P. niewątpliwie można na podstawie poczynionych ustaleń przypisać odpowiedzialność kontraktową z art.471 k.c., albowiem z powodem łączyła go stosowna umowa.

W związku z faktem, iż J. P. zmarł przed wytoczeniem powództwa w przedmiotowej sprawie, powód słusznie skierował swe żądanie do Towarzystwa (...) S.A. w W., który w chwili zdarzenia udzielał J. P. ochrony ubezpieczeniowej, a zatem jego odpowiedzialność wynika wprost z przepisu art. 822 k.c. Niewątpliwym jest również, iż biorąc pod uwagę, iż powództwo powoda ma swe źródło w odpowiedzialności kontraktowej, zastosowanie będzie miał 10 letni termin przedawnienia, a nie jak wywodził pozwany 3 letni.

Kluczowym po rozstrzygnięciu odpowiedzialności pozwanego co do zasady było ustalenie wysokości należnego powodowi z tytułu szkody budowlanej odszkodowania. Rozstrzygająca w tym przedmiocie okazała się być treść umowy generalnej, która łączyła (...) S.A. w W. z Polską (...) w W.. Zgodnie bowiem z jej zapisami, a w szczególności z § 11, suma gwarancyjna w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte umową ubezpieczenia wynosi równowartość w pln 50.000,00 Euro przy zastosowaniu kursu średniego EURO ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski po raz pierwszy w danym roku (k.137). Warunki obowiązkowego ubezpieczenia OC, które dostosowano do przepisów prawa wspólnotowego wprowadziły minimalny limit wysokości sumy gwarancyjnej. Suma ta stanowi górną granicę odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za **wszystkie następstwa jednego zdarzenia**.

( zob. Komentarz do art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) autor Dorota Maśniak).

Mając na uwadze, iż w roku dokonanej przez powoda inwestycji, tj. w 2010 r. po przeliczeniu główna suma odszkodowania z jednego zdarzenia wynosiła sumę 204.620 zł, co jest okolicznością bezsporną, uznać należało, iż jest to maksymalna suma do której odpowiedzialność ponosi pozwane towarzystwo. Zauważyć należy nadto, iż w toku postępowania Sąd wezwał pełnomocnika powoda do ustosunkowania się do zarzutu pozwanego sformułowanego w treści odpowiedzi na pozew w zakresie treści umowy gwarancyjnej, a w szczególności w zakresie wysokości sumy gwarancyjnej (k.527). Pełnomocnik powoda nie zastosował się jednakże do nałożonego na niego zobowiązania, co przesadziło o zastosowaniu przez Sąd treści art. 230 k.p.c. i uznaniu tym samym, iż treść przedłożonej umowy generalnej była w tym zakresie ostateczna. W związku z faktem, iż na rzecz powoda w uprzednio prowadzonym postępowaniu przed Sądem Okręgowym zasądzona została od pozwanego zakładu kwota 204.000 zł, a przedmiotowe postępowanie dotyczyło szkody wynikającej z tego samego zdarzenia, zasadnym było zasądzenie na rzecz powoda wyłącznie kwoty 620 zł. W związku z tym faktem Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie biegłego na okoliczność ustalenia w jakim zakresie za szkodę odpowiada projektant, albowiem na zasadzie art. 217 § 3 k.p.c. w świetle powyższych ustaleń było to bezzasadne. Aprobując w pełni stanowisko powoda, odsetki zasądzono zgodnie z jego żądaniem od dnia 31.05.2013 r. do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania orzeczono na zasadzie art. 98 kpc w związku z art. 100 k.p.c albowiem przeciwnik procesowy powoda uległ jedynie nieznacznie . W związku z tym powód winien zwrócić pozwanemu zarówno uiszczoną przez niego zaliczkę na poczet kosztów biegłych( 2 500 zł k.445) jak i koszty zastępstwa procesowego.

O kosztach sądowych orzeczono natomiast na podstawie art.113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. 2014. 1025 j. t. z późn. zm.)

Sędzia Anna Kurzynowska-Drzażdżewska